

AUTOREFERAT (w języku polskim)

1. Imię i nazwisko: MAŁGORZATA RUTKOWSKA

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- **2005** doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, stopień nadany uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w dniu 23.02.2005 r., na podstawie rozprawy doktorskiej: *In Search of America: The Image of the United States in Travel Writing of the 1980's and 1990's*. [W poszukiwaniu Ameryki. Obraz Stanów Zjednoczonych w literaturze podróżniczej z lat 1980. i 1990.] Promotor: prof. dr hab. Joanna Durczak.
- **1996** magister filologii angielskiej, Instytut Filologii Angielskiej UMCS w Lublinie. Praca magisterska: *Treatment of Key Romantic Concepts in the Nineteenth Century American Nonfiction of Wilderness Exploration*. [Ujęcie kluczowych zagadnień romantycznych w dziewiętnastowiecznej amerykańskiej literaturze dotyczącej eksploracji]. Promotor: prof. dr hab. Joanna Durczak.

3. Dotychczasowe zatrudnienie w jednostkach naukowych

- od 2005 – do chwili obecnej – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Anglistyki, adiunkt
- 1997–2005 – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Anglistyki, asystent
- 1996–1997 Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, Puławy, nauczyciel

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

Przedstawienia zwierząt domowych w literaturze amerykańskiej w świetle studiów nad zwierzętami.

b) Tytuł rozprawy habilitacyjnej:

Małgorzata Rutkowska

Psy, koty i ludzie. Zwierzęta domowe w literaturze amerykańskiej. Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2016, ss. 228.

Recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Marek Paryż

c) omówienie celu naukowego ww. rozprawy i osiągniętych wyników

Monografia *Psy, koty i ludzie. Zwierzęta domowe w literaturze amerykańskiej* jest pracą z zakresu studiów amerykańskich, w której podjęłam próbę scharakteryzowania przedstawień zwierząt domowych i relacji człowiek-zwierzę w oparciu o analizę zarówno współczesnej fikcji literackiej jak i narracji autobiograficznych poświęconym zwierzętom domowym (*pet memoirs*). W rozprawie odwołuję się do warsztatu literaturoznawcy jak i metodologii wypracowanej w obrębie humanistycznych studiów nad zwierzętami (Human-Animal Studies). Materiał porównawczy i punkt wyjścia do rozważań nad ujęciem takich zagadnień jak więź i komunikacja między człowiekiem a zwierzęciem oraz przedstawienia zwierzęcej świadomości i sprawczości, stanowią amerykańska i kanadyjska proza animalistyczna przełomu XIX i XX w., natomiast zdecydowana większość tekstów źródłowych omawianych w pracy została opublikowana w ciągu ostatnich dwóch dekad. Celem pracy jest także ukazanie trwałości pewnych gatunków literackich, konwencji, tropów i archetypów odnoszących się do ludzkich relacji ze zwierzętami domowymi oraz ich współczesnych modyfikacji.

Na decyzję o podjęciu tego tematu badawczego miały wpływ moje zainteresowania naukowe, które dotyczą przede wszystkim obszaru literatury niefikcjonalnej (m.in. amerykańskie podróżopisarstwo, memuarystyka, narracje autobiograficzne i formy graniczne ww. gatunków). Moja praca doktorska *In Search of America. The Image of the United States in the 1980's and 1990's* (Lublin 2006) stanowiła próbę charakterystyki cech gatunkowych specyficznego podgatunku reportażu podróżniczego, jakim jest tzw. *domestic travelogue*, czyli relacje autorów amerykańskich z podróży po (najczęściej) prowincjonalnych obszarach Stanów Zjednoczonych. W czasie zbierania materiałów do pracy doktorskiej zwróciły moją uwagę te książki podróżnicze, w których na postrzeganie świata i kształt reportażu istotny wpływ miała obecność psów jako towarzyszy podróży. Teksty te nie zostały uwzględnione w rozprawie doktorskiej – ich analizę zawarłam w referacie „Travelers and Their Faithful Companions. Dogs in Contemporary American Travel Writing” wygłoszonym na międzynarodowej konferencji *European Association of American Studies* w Grazu (Austria) w 2000 r., a później opublikowanym w tomie *Animal Magic. Essays on Animals in the American Imagination* (Nyman, Smith 2004).

Udział w tejże konferencji i pierwsze zetknięcie się z nowym nurtem w zachodnich badaniach humanistycznych, jakim są studia nad zwierzętami (*Human-Animal Studies*, HAS) uświadomiło mi istnienie pewnej niszy w studiach literaturoznawczych. Do końca lat osiemdziesiątych XX w. w badaniach nad wizerunkami zwierząt w literaturze amerykańskiej skupiano się przede wszystkim na symbolicznych i alegorycznych przedstawieniach zwierząt dzikich. One bowiem, w opinii badaczy, uosabiały tradycyjne amerykańskie wartości i doskonale wpisywały się w narodową mitologię

wykreowaną przez klasyczne teksty mówiące o konfrontacji między dzikością i cywilizacją. W powieściach Coopera, Melville'a czy Londona dzikość była utożsamiana ze stanem naturalnym i to właśnie dzikim zwierzętom przypisywano takie pozytywne cechy jak siła, wolność, odwaga, spryt i umiejętność decydowania o własnym życiu (Allen). Co za tym idzie, oswojenie czy udomowienie oznaczało najczęściej symboliczną zdradę tych wartości, niewolniczą podległość i służbę człowiekowi. Ta dominująca przez większą część wieku XX interpretacja przedstawień zwierząt sprawiła, że zwierzęta domowe, pojawiające się najczęściej w nurcie literatury domowej, kobiecej lub młodzieżowej były pomijane i marginalizowane. Stosując strategię określaną przez Steve'a Bakera jako „negowanie zwierzęcia” (*denial of the animal*) zakładano, że znaczenia symboliczne przypisywane literackim zwierzętom nie mają wiele wspólnego z ich rzeczywistymi pierwowzorami.

Sytuacja ta uległa zmianie dopiero wraz z rozwojem HAS, ponieważ wśród kluczowych problemów badawczych kulturowych studiów nad zwierzętami znajdują się interakcje między tym co ludzkie i nie-ludzkie w społeczeństwie i kulturze (DeMello 4-5). Choć badacze tego nurtu nie studiują biologii czy etologii zwierząt, odwołują się jednak do danych dostarczanych przez nauki społeczne i przyrodnicze w przekonaniu, że lepsze poznanie umysłowości i emocji zwierząt, ich zdolności percepcyjnych, komunikacyjnych czy społecznych przyczyni się także do lepszego zrozumienia ludzkich relacji z nimi. Na gruncie literaturoznawstwa amerykańskiego pionierami tego nurtu są Cary Wolfe, Susan MacHugh i Jennifer Mason. Ta ostatnia autorka zaproponowała w swojej monografii *Civilized Creatures: Urban Animals, Sentimental Culture and American Literature, 1850-1900* swoiste przewartościowanie hierarchii dzikie-domowe (czy też dzikie-cywilizowane) kwestionując przyjmowane a priori poglądy o rzekomo znikomej roli zwierząt domowych w kulturze amerykańskiej XIX wieku. Mason postawiła tezę, że codzienne obcowanie ze stworzeniami, które otaczały Amerykanów w domu, na farmie, w mieście – czyli w obrębie ludzkiej cywilizacji – i konieczność wypracowania satysfakcjonujących form koegzystencji z nimi w znaczący sposób wpływało na mentalność ówczesnych Amerykanów, na dyskurs wychowawczy, jak również na teksty literackie.

Mój projekt badawczy, podobnie jak praca J. Mason, ma na celu przynajmniej częściowe wypełnienie luki w badaniach nad przedstawieniami (*representations*) zwierząt w literaturze amerykańskiej. Brak zainteresowania badaczy tą problematyką wynikał przede wszystkim z dominacji paradygmatu antropocentrycznego w badaniach literaturoznawczych. Jak już wspomniałam, wybrana przeze mnie metodologia łączy warsztat literaturoznawcy z narzędziami badawczymi wypracowanymi w obrębie HAS. Badacze tego nurtu podkreślają, że należy analizować relacje człowiek-zwierzę z pełną świadomością, że jej kulturowe czy literackie przedstawienia nie pojawiły się w oderwaniu od rzeczywistych, usankcjonowanych kulturowo praktyk. Instytucja

domowego ulubieńca jest instytucją społeczną, w której, jak w lustrze odbijają się dominujące ideologie, uwarunkowania społeczno-kulturowe, utarte schematy oraz nowe trendy, kształtujące nasze postawy wobec zwierząt towarzyszących. Z uwagi na fakt, że w ciągu ostatnich trzydziestu lat nastąpił w Stanach Zjednoczonych znaczący wzrost liczby zwierząt domowych, ich rola w rodzinie i pozycja względem ludzi ulega obecnie daleko idącym przemianom. Ludzkie relacje ze zwierzętami utrwalone we wspomnieniach i powieściach to ciekawe zjawisko literacko-kulturowe, które może nam sporo powiedzieć o czasach, w których żyjemy.

Wychodząc z założenia, że zwierzę w społecznościach ludzkich funkcjonuje jako pewien konstrukt kulturowy i społeczny w mojej rozprawie stawiam sobie następujące cele: (1) zidentyfikowanie dyskursów i „języków” wpływających na przedstawienia zwierząt w literaturze amerykańskiej, (2) opisanie ewolucji wybranych motywów literackich, konwencji gatunkowych, itp. dotyczących zwierząt domowych, (3) charakterystykę nowego gatunku, który pojawił się w amerykańskiej memuarystyce, zyskując obecnie coraz większą popularność (*pet memoirs*), (4) zbadanie, w jakim stopniu zmiana statusu zwierzęcia w kulturze i społeczeństwie amerykańskim, postulowana przez obrońców praw zwierząt i naukowców, znajduje swoje odzwierciedlenie w tekstach o relacjach człowiek-zwierzę skierowanych do szerokiego grona odbiorców.

Na gruncie polskich badań amerykańistycznych niniejsza rozprawa jest pierwszą monografią poświęconą literackim przedstawieniom relacji ludzie-zwierzęta domowe. Warto podkreślić, że w polskiej humanistyce czy naukach społecznych HAS pozostają nurtem bardzo młodym, chociaż stopniowo poszerza się krąg badaczy nim zainteresowanych. Mimo że praca dotyczy literatury amerykańskiej i oparta jest w dużej mierze na anglojęzycznych źródłach krytycznych postanowiłam napisać ją po polsku nie chcąc zawężyć grona jej odbiorców do wąskiego kręgu polskich amerykanistów. Mam nadzieję, że poruszane w pracy zagadnienia mogą okazać się interesujące także dla polonistów, socjologów czy antropologów kultury. Spośród omawianych przeze mnie tekstów wiele powieści i pamiętników dostępnych jest w polskich przekładach, co świadczy o tym, że w Polsce istnieje zapotrzebowanie na książki podejmujące problematykę relacji człowiek-zwierzę. Z drugiej jednak strony znajomość kluczowych tekstów teoretycznych HAS, które pozwalają wyjść poza schematyczne, sentymentalne i antropomorfizujące interpretacje tychże relacji, ogranicza się do kręgów akademickich. Zdecydowana większość tych źródeł nie jest dostępna w polskim przekładzie, co oznacza, iż niniejsza rozprawa może przybliżyć je zainteresowanemu czytelnikowi.

Mimo, że w mojej pracy koncentruję się na analizie tekstów współczesnych, jej pierwszy rozdział dotyczy książek o zwierzętach, które cieszyły się popularnością sto lat temu. Nie sposób bowiem zrozumieć, jaki wpływ na postrzeganie relacji ze zwierzętami w kulturze amerykańskiej XX wieku wywarła dychotomia dzikie-domowe bez odniesienia do literatury XIX-wiecznej, w której ta

dychotomia się ukształtowała. W rozdziale tym omawiam dwa gatunki literackie: (1) realistyczne opowiadania o dzikich zwierzętach (*wild animal stories*) oraz (2) sentymentalne „autobiografie” zwierząt domowych. Oba pojawiły się na przełomie XIX i XX wieku, kiedy to pod wpływem teorii ewolucji Darwina oraz działalności organizacji chroniących zwierzęta przed okrucieństwem zwrócono baczniejszą uwagę na emocje i mentalność zwierząt. Współtwórcami i praktykami obu odmian gatunkowych opowieści o zwierzętach byli pisarze kanadyjscy (Ernest Thompson Seton, Charles D.G. Roberts, Margaret M. Saunders) oraz amerykańscy (William Long, Jack London). W tekstach tych autorów odnajdujemy trzy typy zwierzęcych przedstawień i trzy modele relacji z człowiekiem (dzikie zwierzę kontra obserwator/tropiciel/myśliwy; domowy pupil i jego dobry pan; ofiara przemocy i jej dręczyciel), które współistniały na równych prawach w amerykańskiej i kanadyjskiej literaturze przełomu XIX i XX w. Autorzy prozy animalistycznej zdołali w krótkim stosunkowo okresie stworzyć pewne wzorce pisania o zwierzęcych bohaterach, podkreślając szczególnie pokrewieństwo ludzi i zwierząt w sferze emocjonalnej i moralnej. Jednak już w pierwszych dekadach XX w. zarówno realistyczne „biografie”, jak i sentymentalne „autobiografie” zaczęły tracić na popularności ponieważ ich autorom zarzucano nadmierną antropomorfizację zwierząt. Teksty poświęcone zwierzętom domowym uznano ponadto za reprezentatywne dla uczuć, postaw i wartości kobiecych, sentymentalnych, a tym samym marginalnych dla amerykańskiej tożsamości. Aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku przedstawienia świadomości zwierząt czy ich emocjonalna więź z ludźmi (i ludzi z nimi) nie były uznawane za odpowiedni temat literacki z wyjątkiem literatury dziecięcej i młodzieżowej. W okresie modernizmu i postmodernizmu zwierzęta pojawiały się więc w beletrystyce przeważnie w roli symbolu czy metafory.

W rozdziale 2 omawiam inną dawną konwencję literacką, która po latach zapomnienia zainspirowała autorów podejmujących problematykę relacji ludzie-zwierzęta w XXI w. Są to dialogi lub monologi uczonych psów, które wybitny komparatysta i badacz literatury niemieckiej Theodore Ziolkowski proponuje rozpatrywać jako odrębny gatunek, ewoluujący na przestrzeni wieków, lecz zachowujący pewne elementy stałe („uczony” pies jako narrator, cyniczny ogląd świata przedstawionego i narracyjność utworu). W XVIII- wiecznej Anglii przybrał on formę tzw. „narracji nieosobowych” (*it-narratives*), czyli powieści, w których przedmioty codziennego użytku, meble czy zwierzęta domowe pełniły funkcję narratorów (Blackwell). Satyryczne „autobiografie” tego rodzaju, stylizowane niejednokrotnie na skandalizujące wyznania psich lub kocich ulubieńców znanych ludzi, cieszyły się sporą popularnością czytelników aż do początku XIX wieku. Pierwszoosobowa narracja i specyficzne środki artystycznego wyrazu zmierzały do wydobycia „efektu obcości” i pozwalały na ukazanie ludzkiej rzeczywistości w satyrycznym świetle.

W rozdziale tym analizuję trzy powieści, których autorzy nawiązują zarówno do wcześniejszych konwencji gatunkowych opowieści „uczonych psów”, jak i do narracji nieosobowych (*Wyznania psa Mafa i jego przyjaciółki Marilyn Monroe* A. O’Hagana; *Timothy of Notes of an Abject Reptile* V. Klinkenborga; *Pyg, or, Memoirs of Toby, the Sapient Pig* R. Pottera). Mamy w tych tekstach do czynienia z daleko posuniętą modyfikacją filozofującego zwierzęcego narratora, który staje się wyrazicielem post-humanistycznych poglądów na temat relacji zwierząt i ludzi. Kwestionując porządek świata oparty na paradygmacie antropocentrycznym i używając argumentów z dziedziny biologii, ekologii i filozofii zwierzęta upominają się o szacunek już nie tyle dla swoich emocji i uczuć – jak w przedstawieniach z przełomu XIX i XX w. – ale dla świadomości i zdolności mentalnych. Jak wykazuję we współczesnych fikcyjnych kreacjach zwierzęcych narratorów przekroczona zostaje kolejna granica – zwierzę nie jest już ani nieme, ani nierozumne – wręcz przeciwnie jego zdolności umysłowe dorównują ludzkim.

W rozdziale 2 odwołuję się także do zaproponowanej przez Johna Simmonsa (2002) koncepcji „mocnej antropomorfizacji” i jej funkcji w literaturze. W przeciwieństwie do „antropomorfizacji trywialnej” spotykanej najczęściej w bajkach czy literaturze dziecięcej, gdzie uczłowieczanie nigdy nie prowadzi do refleksji nad relacjami ludzie – zwierzęta, mocna antropomorfizacja – jak dowodzi Simmons – nie zawsze musi iść w parze z szowinizmem gatunkowym czy antropocentryzmem. Zgadzam się z Simmonsem, że opisywanie zwierząt jako istot dorównujących człowiekowi emocjonalnie i intelektualnie może zainspirować czytelnika do dostrzeżenia fundamentalnych podobieństw między ludźmi a zwierzętami, co z kolei prowadzić może do zakwestionowania paradygmatu antropocentrycznego. W takim ujęciu antropomorfizacja może być jednym z bardziej użytecznych narzędzi kształtowania światopoglądu odbiorców literatury i kultury popularnej. W powieściach O’Hagana, Klinkenborga i Pottera założenie to zostało zrealizowane: silna antropomorfizacja procesów mentalnych nie jest celem samym w sobie, lecz raczej środkiem służącym przekazaniu poglądów autorów dotyczących pozytywnych i negatywnych aspektów relacji ludzie-zwierzęta.

W rozdziale 3 punktem wyjścia do rozważań nad relacją człowiek–pies we współczesnych amerykańskich powieściach jest *Flush* Virginii Woolf, modelowa „biografia” psa zakochanego w swojej pani. *Flush* (1933) jest doskonałym przykładem tekstu, którego recepcja (dawniej i obecnie) odzwierciedla zmieniające się podejście krytyki literackiej do antropomorfizacji i kwestii zwierzęcej świadomości. Dyktat behawioryzmu, któremu podlegały nauki przyrodnicze oddziaływał także silnie na inne dziedziny nauki, co doprowadziło do zrównania antropomorfizmu z sentymentalizmem. Przedstawianie nie-ludzkiej świadomości jako zbliżonej do ludzkiej nawet w beletrystyce było uznawane za niepoważne i nienaukowe. Dopiero badacze z kręgu studiów nad zwierzętami ośmielili

się podważyć ten obowiązujący w humanistyce dyskurs wykluczający możliwość naukowej dyskusji o przedstawieniach zwierzęcych emocji, procesów mentalnych czy jaźni.

Przedmiotem mojej analizy w rozdziale 3 są trzy powieści, w których analizuję relację człowiek-pies w kontekście archetypu wiernego psa (*Timbukt* P. Austera (2000); *Sztuka ścigania się w deszczu* G. Steina (2009); *Angus* Ch. Sieberta (2000)). Zarówno Woolf, jak i autorzy piszący obecnie o emocjonalnej więzi psa z człowiekiem odwołują się do utrwalonego w erze wiktoriańskiej ideału szlachetnego i wiernego psa, a dzieje tej relacji opisują w konwencji historii o (międzygatunkowej) miłości (*love story*). Zgodnie z tą konwencją miłość do człowieka stanowi o sensie życia psa, który jest przedstawiany jako istota wrażliwa, uczuciowa a nawet obdarzona duszą. Takie przedstawienie psa warunkuje odmienny punkt widzenia na relację człowiek-zwierzę niż satyryczne i ironiczne pamiętniki „uczonych zwierząt” omówione w poprzednim rozdziale. Odwołując się do kartezjańskiego podziału na nieme zwierzęta (*dumb animals*) i obdarzonych mową ludzi, autorzy powieści utwierdzają tym samym paradygmat antropocentryczny i proponują tradycyjne odczytanie relacji człowiek-pies jako zależności między ukochanym panem/właścicielem a jego oddanym sługą/niewolnikiem. W perspektywie antropocentrycznej, która dominuje w powieściach, niemożność posługiwania się językiem boleśnie i dotkliwie wyklucza psy z komunikacji werbalnej i stanowi przyczynę ich cierpienia. Z perspektywy badacza literatury i kultury trwałość archetypu psa wiernego „aż po grób” jest zjawiskiem bardzo ciekawym, bowiem pozwala sobie uświadomić, że postrzeganie „najlepszego przyjaciela człowieka” na przestrzeni ostatnich stu trzydziestu lat praktycznie się nie zmieniło. Powieściowe psy nie wyobrażają sobie innego życia niż egzystencja u boku ukochanego pana, przedkładają ludzkie potrzeby i pragnienia nad swoje własne, postępują zgodnie z wyznawanym przez właściciela systemem wartości. Ich naturalnym środowiskiem jest ludzkie domostwo, a naturalnym przywódcą, panem życia i śmierci pozostaje człowiek. Wydaje się zatem, że to nie autorzy powieści ale – jak staram się wykazać w dwóch kolejnych rozdziałach niniejszej pracy – autorzy pamiętników o domowych pupilach mają odwagę wejść głębiej w świat zwierzęcego Innego i potraktować domowego towarzysza bardziej jak partnera we wzajemnym poznawaniu się, a nie jedynie jak lustro odbijające ludzkie pragnienia i fantazje.

Rozdział 4 stanowi próbę charakterystyki tzw. *pet memoirs* czyli specyficznego gatunku jakim są wspomnienia/pamiętniki poświęcone zwierzętom domowym, z którymi człowiek dzieli życie. Pojawienie się na amerykańskim rynku czytelniczym tego nowego typu autobiografii wyjaśniam w kontekście zmian dotyczących zarówno samego pisarstwa autobiograficznego, jak i statusu zwierząt. W dużo większym stopniu niż fikcja, literatura dokumentu osobistego pozwala zrozumieć, jakiego znaczenia nabiera dla Amerykanina przełomu XX i XXI wieku emocjonalna więź z domowym ulubieńcem (psem, kotem, sową, papugą). *Pet memoirs* jako ciekawe zjawisko literacko-kulturowe

nie doczekały się jak dotąd żadnego całościowego opracowania, a poświęcone tej problematyce artykuły naukowe są nieliczne i rozproszone. Pierwszą próbę charakterystyki tego gatunku podjął w krótkim esejku Terry Caesar, adaptując do ich analizy kategorię tzw. autobiografii rodzinnych (*relational life writing*) Paula Johna Eakina. Caesar trafnie zauważył, że zwierzę pełni w tych narracjach autobiograficznych rolę pełnoprawnego członka rodziny, stając się dla swojego opiekuna „znaczącym innym” (2009). Jednakże Caesar nie zajmował się typologią *pet memoirs*, które stanowią przecież zbiór zróżnicowany pod względem formy artystycznej – dlatego w mojej analizie proponuję własną typologię. Ponadto, opierając się m.in. na literaturze socjologicznej, analizuję przedstawione we wspomnieniach etapy budowania więzi, typy relacji (zastępcze dziecko, ulubieniec, zwierzę towarzyszące, przedmiot obserwacji etologicznych, pokrewna dusza), jak również sposoby przeżywania żałoby po śmierci ukochanego zwierzęcia. Obraz relacji człowiek-zwierzę domowe wyłaniający się z pamiętników jest mniej sentymentalny i bardziej złożony niż w powieściach analizowanych w poprzednim rozdziale, co pozwala lepiej dostrzec jak szeroki kontekst społeczno-kulturowy (idee post-humanizmu, walka o prawa zwierząt, kwestia zwierzęcej świadomości i podmiotowości) wpływa na stale rosnące znaczenie zwierząt domowych w amerykańskiej rodzinie.

W rozdziale 5, który stanowi kontynuację rozdziału poprzedniego, podejmuję problematykę komunikacji międzygatunkowej rozważając znaczenie intuicji, empatii, mowy ciała i seksualności. Punktem wyjścia do moich rozważań w tym rozdziale są koncepcje „zwierzęcia towarzyszącego” (*companion animal*) Donny Haraway i strefy kontaktu (*contact-zone*), zapożyczona przez Haraway od Mary Louise Pratt. Strefa kontaktu znajduje zastosowanie w analizie związków ludzi i psów, bowiem różne gatunki zamieszkujące pod jednym dachem pozostają, podobnie jak kolonizatorzy i kolonizowani, w nierównowadze dominacji i subordynacji i władają odmiennymi językami. Pomimo tego zwierzęta towarzyszące i ludzie zdolni są do wypracowania swoistego *modus vivendi*, który zmienia perspektywę obydwu stron (Haraway 2008). Relacje opisywane przez autorów wspomnień o zwierzętach nie opierają się jedynie na dominacji człowieka z jednej, a biernym podporządkowaniu zwierzęcia z drugiej strony, bo postrzeganie zwierzęcia towarzyszącego w kategoriach podmiotu komunikującego swoje pragnienia i potrzeby nieuchronnie prowadzi do częściowej rezygnacji człowieka ze sprawowania nad nim władzy.

W mojej analizie amerykańskich narracji autobiograficznych o zwierzętach podkreślam, że najbardziej znaczącym i niezwykłym aspektem opisywanego w nich życia emocjonalnego zwierząt i ich ludzi wydaje się być uwypuklanie przez autorów międzygatunkowej łączności duchowej. Różnorodność odwołań kulturowych i synkretyzm religijny widoczny w opisie duchowości zwierząt, wskazuje z jednej strony na potrzebę wyjścia poza *stricte* materialistyczne pojmowanie rzeczywistości, a z drugiej na trwałość pewnych symbolicznych wyobrażeń o zwierzęciu jako

pośredniku między światem widzialnym a niewidzialnym. W takim ujęciu pies, kot czy sowa nie tylko towarzyszą człowiekowi w codziennym życiu, ale stają się, w mniemaniu swoich właścicieli, posłańcami boskiej łaski, mądrości, materialnym znakiem istnienia świata duchowego. W rozdziale 5 identyfikuję także najważniejszy wyróżnik gatunkowy amerykańskich *pet memoirs* – jest to przesłanie o pozytywnej roli zwierzęcia w życiu człowieka. W książkach tego rodzaju zwierzę zawsze „ratuje” człowieka, co oznacza, że poprzez swoją obecność, miłość i oddanie zawsze trwale odmienia życie właściciela, czyniąc go szczęśliwszym, dojrzałym, bardziej świadomym własnych dążeń i celów.

Ostatnią część mojej pracy stanowi zakończenie, które podsumowuje zawarte w niej obserwacje i tezy. Po pierwsze, współczesne przedstawienia zwierząt domowych nawiązują zarówno do elementów tradycyjnych (archetypy, motywy, konwencje gatunkowe, utrwalone schematy myślowe), jak również proponują ich znaczące modyfikacje. O zwierzętach domowych pisze się dzisiaj zupełnie inaczej niż sto lat temu. Opozycje „domowe-dzikie”, „kobiece-męskie” tak wyraźnie zarysowane w tekstach z przełomu XIX i XX wieku straciły obecnie na znaczeniu. Naturalnie zwierzęta domowe pozostają – niejako z definicji – nierozzerwalnie związane ze sferą domu i życiem rodzinnym, a tendencja do postrzegania ich jako „cywilizowanych stworzeń” jest stałym elementem w omawianych przeze mnie tekstach. Różnica polega na tym, że we współczesnych powieściach o podobieństwie ludzi i zwierząt decydują już nie tyle emocje i uczucia, ile samoświadomość, wiedza i zdolności mentalne. „Uczone” zwierzęta w roli narratorów prowokują do refleksji nad sprawczością i podmiotowością zwierzęcego Innego, stają się wyrazicielami poglądów kwestionujących antropocentryczny obraz świata. Symboliczne oddanie głosu zwierzętom we współczesnej beletrystyce jest pośrednim dowodem na dokonującą się obecnie zmianę statusu zwierzęcia w kulturze zachodniej.

O niezwykle „awansie społecznym” zwierząt towarzyszących świadczy również pojawienie się pod koniec XX wieku nowego rodzaju „autobiografii rodzinnej”, gatunku wychodzącego naprzeciw czytelniczemu zapotrzebowaniu na prawdziwe historie o ludziach i ich zwierzętach. Dla autorów pamiętników to właśnie relacja ze zwierzęciem – a nie z bliskim człowiekiem – staje się na tyle znacząca, by opowiedzieć o niej w książce. Narracje autobiograficzne omawiane w niniejszej pracy wykorzystują zbliżony schemat fabularny, a przedstawione w nich zwierzęta zazwyczaj są postrzegane jako katalizator zmian w życiu człowieka.

Innym interesującym elementem we współczesnych literackich przedstawieniach zwierząt, który udało mi się zidentyfikować, jest przekonanie autorów o duchowym wymiarze ich egzystencji. Zarówno w powieściach opisujących więź między człowiekiem a psem, jak i w niektórych

pamiętnikach zwierzę towarzyszące jest przedstawiane jako istota posiadająca duszę i zmysł moralny, zdolna do miłości i poświęcenia, a co za tym idzie predestynowana, by dzielić z człowiekiem nie tylko życie doczesne, ale i przyszłe. Obecność zwierzęcia, które przemienia życie właściciela jest niekiedy interpretowana jako dowód działania Bożej łaski i opatrności.

Zestawiając teksty beletrystyczne z opartymi na faktach pamiętnikami o prawdziwych zwierzętach zamieszkujących amerykańskie domy, starałam się ukazać przewagę tych drugich, jeśli chodzi o potencjał poznawczy i przełamywanie schematów myślowych. Autorzy pamiętników prowadzą domowe „studia nad zwierzętami”, które znacząco wpływają na ich tożsamość i myślowe horyzonty. Dzieleny ze zwierzętami dom staje się swoistą strefą kontaktu, miejscem przenikania się „języków”, modyfikowania postaw, negocjowania władzy i hierarchii. Wielu autorom bliska jest perspektywa „antropomorfizmu krytycznego” (Burghardt), który zakłada odczytywanie zachowania, mowy ciała, gestów, spojrzeń zwierzęcia w kontekście wiedzy, potocznej i naukowej o danym gatunku, jego etologii i psychologii.

Podsumowując – zarówno literatura dokumentu osobistego, jak i fikcja odzwierciedlają i jednocześnie współtworzą pewną koncepcję zwierzęcia domowego w Stanach Zjednoczonych przełomu wieków XX i XXI. W tekstach omawianych w niniejszej pracy odbijają się ludzkie wyobrażenia o zwierzętach i relacjach z nimi, kształtowane z jednej strony przez kanoniczne idee zachodniej filozofii, teorie obowiązujące w naukach przyrodniczych i konwencje literackie, a z drugiej przez nowe, post-humanistyczne myślenie o miejscu człowieka w świecie przyrody.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych

Z uwagi na globalny zasięg oddziaływania kultury amerykańskiej, możemy obserwować jak spopularyzowane przez autorów amerykańskich tropy, schematy fabularne, konwencje itp. kształtują sposoby pisania o relacji ze zwierzętami w literaturze popularnej powstającej w innych krajach europejskich. To spostrzeżenie stało się dla mnie punktem wyjścia do przeprowadzenia analizy porównawczej polskich i amerykańskich *pet memoirs* oraz wybranych powieści z nurtu popularnej literatury kobiecej (*chick lit*). Rezultatem tej pracy badawczej, którą uważam za kontynuację i rozszerzenie tematyki podejmowanej w omówionej powyżej rozprawie habilitacyjnej jest rozdział “Representations of Dogs in Recent Polish Memoirs and Novels” opublikowany w tomie *Free Market Dogs: The Human-Canine Bond in Post-Communist Poland* (red. M. P. Pręgowski, J. Włodarczyk). Książka ta ukazała się w prestiżowej serii *New Directions in the Human-Animal Bond* przez Purdue University Press (2016). Celem mojego rozdziału było przedstawienie zmian w sposobie portretowania więzi między ludźmi i psami w Polsce po roku 1989. Mimo że antropomorfizujące literackie i filmowe wizerunki zwierząt amerykańskich wpływają na polskie przedstawienia relacji

człowiek–pies, te drugie zachowują jednak pewną kulturową odrębność. Na przykład motyw psa ratującego (w sensie metaforycznym) swojego opiekuna jest chętnie wykorzystywany w powieściach dla kobiet, ale zupełnie nieobecny w polskich narracjach autobiograficznych, gdzie najczęściej to człowiek ratuje psa (porzuconego, niechcianego, chorego). W polskich pamiętnikach o ukochanych psach zwierzęta te nie są postrzegane jako czynnik prowadzący do radykalnej przemiany wewnętrznej czy przewartościowania postaw opiekuna – co jest przecież stałym elementem ich amerykańskich odpowiedników. Polscy autorzy piszący o zwierzętach nie sięgają po tak popularny w amerykańskich *pet memoirs* motyw duchowej więzi między człowiekiem a psem. Opiekun nie jest zainteresowany zwierzęciem jako fascynującym „Innym”, ale raczej pragnie w relacji z nim zaspokoić potrzebę opieki nad kimś słabszym. Mamy tutaj zatem, w większym stopniu niż w analogicznych tekstach amerykańskich, do czynienia z tradycyjną antropocentryczną wizją świata. Troska o dobrostan zwierząt wypływa w nich z tradycyjnej etyki troski, wywodzącej się jeszcze z dziewiętnastowiecznego dyskursu wychowawczego, w którym człowiekowi powierzano rolę odpowiedzialnego opiekuna i obrońcy „braci mniejszych”. Podsumowując, w polskich książkach o relacjach psy-ludzie trudno zauważyć jakiegokolwiek wpływu nowego post-humanistycznego myślenia o wzajemnych relacjach między ludźmi i zwierzętami, obecne już przecież w analogicznych tekstach amerykańskich.

Przedstawieniom zwierząt w literaturze anglo-amerykańskiej poświęcone są także następujące publikacje:

„A Dog’s Life”: Pet-Keeping in Canadian and American Animal Autobiographies at the Turn of the Twentieth Century, *Polish Journal of American Studies* Vol. 10 (2016) s. 37-48. Artykuł ten stanowi nieznacznie rozszerzoną wersję podrozdziału 4 zawartego w Rozdziale 1 rozprawy habilitacyjnej.

„Skrzydłata miłość. Kobiety i ptaki we współczesnych amerykańskich pamiętnikach”. *Jednak Książki. Gdańskie Czasopismo Humanistyczne* Nr 2 (2014) „Zwierzęcość” s. 50-63. Artykuł ten, z pewnymi zmianami, stanowił podstawę dla rozważań zawartych w podrozdziale 4 Rozdziału 5.

„Zwierzęta mają głos. Rozważania o ludziach i zwierzętach we współczesnych powieściach amerykańskich.” *Emancypacja zwierząt ?* red. E. Łoch, A. Trześniewska, D. Piechota. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin 2015, s. 217-233. Artykuł został częściowo wykorzystany w Rozdziale 2 i Rozdziale 3 pracy.

„Odmienna świadomość? Zwierzę jako narrator w powieściach V. Klinkenborga i Ch. Sieberta.” *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze. Aspekt posthumanistyczny i transhumanistyczny*, red. J. Tymieniecka-Suchanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

Katowice 2014, s. 208-218. Artykuł ten wykorzystałam, znacznie go rozszerzając, przy pisaniu podrozdziału 5 w Rozdziale 2 i podrozdziału 6 w Rozdziale 3.

„Sentience, Suffering and Sympathy: Animals in British It-Narratives, 1780-1830” W: *From Queen Anne to Queen Victoria. Readings in 18th and 19th century British literature and culture* vol.4, red. G. Bystydzieńska i E. Harris, Ośrodek Studiów Brytyjskich, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014, s. 463-470.

„‘Extended Consciousness:’ the Landscape of Dog-human Relations in Recent American Dog Memoirs.” W: *Americascapes: Americans in/and their diverse sceneries*, red. E. Bańka, M. Liwiński, K. Rusiłowicz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 59-68. Fragmenty artykułu zostały wykorzystane w Rozdziale 4 pracy.

„Vultures and Hyenas as Harbringers of Death in Twentieth-Century American Fiction.” *(Non)omnis moriar. Cultural and Literary Discourses of Death and Immortality*, red. I. Wawrzyczek, A. Kędzierska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s.151-157.

Mój pozostały dorobek naukowo-badawczy po uzyskaniu stopnia doktora stanowią, oprócz opublikowanej rozprawy doktorskiej, artykuły i rozdziały w monografiach poświęcone anglojęzycznej literaturze podróżniczej. Można je podzielić na 3 cykle tematyczne:

- (1) Podróż jako poszukiwanie prawdy o amerykańskich wartościach i próba zdefiniowania tożsamości narodowej w dialogu z rodzimą lub w konfrontacji z obcą kulturą.
- (2) Podróż jako doświadczenie wewnętrznej przemiany.
- (3) Obraz Polski i Polaków w relacjach anglojęzycznych podróżników od końca XVIII do początku XX w.

1. Podróż jako poszukiwanie amerykańskich wartości i próba zdefiniowania tożsamości narodowej w dialogu z rodzimą lub w konfrontacji z obcą kulturą

Problematyka ta stanowi kontynuację badań podjętych w mojej rozprawie doktorskiej *In Search of America. The Image of the United States in Travel Writing of the 1980's and 1990's*. (Lublin 2006).

Małe miasteczka zajmują szczególne miejsce w panteonie amerykańskich mitów. W powszechnej świadomości funkcjonują jako miejsca, które dochowały wierności tradycyjnym amerykańskim wartościom. Celem mojego artykułu „Powrót do przeszłości. Obraz małego miasteczka we współczesnej amerykańskiej literaturze podróżniczej” opublikowanego w zbiorze *Wielkie tematy literatury amerykańskiej. T.3 „Miasta, miasteczka, metropolie”* pod red. T. Pyzik. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2006, s. 17-29 jest próba naszkicowania obrazu małego miasteczka, jaki wyłania się z amerykańskich reportaży podróżniczych ostatniego dwudziestolecia XX w. Interesuje mnie odpowiedź na pytanie, w jaki sposób i dlaczego autorzy tych popularnych relacji tak chętnie idealizują małe społeczności i ich mieszkańców. Jednym z powodów takiego ujęcia tematu może być nostalgiczny stosunek do przeszłości wynikający z rozczarowania cywilizacją i przeciwstawianie prostego prowincjonalnego życia wielkomiejskiej egzystencji.

Motyw nostalgii, tęsknoty za wyidealizowanym domem oraz chęć symbolicznego powrotu do Ameryki zapamiętanej z lat dzieciństwa to wątki literatury podróżniczej, które omawiam także w artykule “Other Times, Other Places: Tropes of Nostalgia in Travel Memoirs” opublikowanym w tomie *Dwelling in Days Foregone: Nostalgia in American Literature and Culture*, red. W. Łaszkiewicz, Z. Maszewski, J. Partyka, Cambridge: Cambridge Scholars Publishing 2016, s. 113-121. Punktem wyjścia dla porównania dwóch bestsellerowych książek podróżniczych lat 80’tych i 90’tych XX wieku (*The Lost Continent* (1989) B. Brysona i *Under the Tuscan Sun* F. Mayes (1996)) jest koncepcja S. Boym, która definiuje nostalgię jako tęsknotę za utraconym domem (zarówno w sensie materialnym, jak i duchowym). Zarówno Bryson, jak i Mayes chcą odnaleźć w czasie swoich podróży miejsca i ludzi podobne do tych zapamiętanych z dzieciństwa – w przypadku Brysona jest to Środkowy Zachód w latach 50-tych, a w przypadku Mayes Południe w latach 60-tych XX w. – jednak nostalgia rekonstruująca (*resorative nostalgia*) działa w ich relacjach odmiennie. Bryson, rozczarowany Ameryką schyłku lat 80-tych, ucieka w sferę wyobraźni i tworzy z elementów odnalezionych w poszczególnych miejscach idealne miasteczko – Amalgam. Mayes natomiast odnajduje swój wymarzony dom w innym miejscu i czasie, czyli we współczesnej Toskanii, która pod wieloma względami przypomina jej Południe z lat dzieciństwa.

Stosunek do przeszłości i pamięć (lub niepamięć) jest istotnym elementem amerykańskiego podróżopisarstwa. Tematyce tej poświęciłam artykuł “‘American history is parking lots.’ Place and Memory in Contemporary American Travel Writing” opublikowany w zbiorze *Mapping Literary Spaces: Memory, Place, Locality*, red. W. Kalaga, J. Mydla, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 2728, Wydawnictwo UŚ 2009, s. 144-151. Analizuję w nim, w jaki sposób zainteresowanie przeszłością i poszukiwanie „autentyczności” wpływają na obraz amerykańskiej prowincjonalnej rzeczywistości przedstawiony we współczesnych reportażach podróżniczych.

Najczęściej stosowane przez podróżników strategie to (1) odczytywanie/dekonstrukcja/interpretacja krajobrazu kulturowego, (2) włączanie w obręb własnej relacji głosów świadków lokalnej historii (historia mówiona), (3) odwiedzanie miejsc pamięci i przyjęcie/odrzućenie usankcjonowanej, oficjalnej interpretacji wydarzeń tam przedstawionych.

Dialogu z tradycją i przeszłością, tym razem w postaci europejskiego dziedzictwa kulturowego, dotyczy także artykuł „Pielgrzymi i turyści pod niebem Italii. Włoskie wędrówki Henry’ego Jamesa i Marka Twaina” opublikowany w tomie 5 *Wielkich tematów literatury amerykańskiej*. „Podróże, wędrówki, włóczęgi”, red. T. Pyzik, A. Woźniakowska. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2011, s. 27-41. Podróżopisarstwo amerykańskie przeżywało szczególnie rozkwit w wieku XIX. Ówcześni amerykańscy artyści – pisarze, malarze, rzeźbiarze – podróżowali do Europy w poszukiwaniu dziedzictwa przeszłości, którego dotkliwy brak odczuwali we własnej ojczyźnie. W artykule ukazuję doświadczenia podróżników i turystów na przykładzie dwóch współczesnych sobie utworów, czyli „Travelling Companions” H. Jamesa (1870) i *Innocents Abroad* (1869) M. Twaina. James (i jego alter ego w opowiadaniu – młody, dobrze wykształcony Amerykanin) to podróżnik-erudyta, który postrzega Włochy jako kwintesencję starej Europy i inspirującą skarbnicę przeszłości, ofiarującą artyście kontakt z historią i sztuką. Z kolei Mark Twain w humorystycznych *Prostaczkach za granicą* utożsamia się z przeciętnym amerykańskim turystą, którego europejski nadmiar przeszłości nudzi i nuży. W ocenie Twaina Włochy, pomimo posiadanych skarbów przeszłości, nie dorównują Ameryce, są bowiem krajem feudalnym, zacofanym i biednym. W obu przypadkach kreacja narratora wpływa znacząco na doświadczenie podróży i jej interpretację.

2. Podróż duchowa jako doświadczenie wewnętrznej przemiany.

Po II wojnie światowej podróż do Europy przestała być istotnym doświadczeniem „formacyjnym” dla amerykańskich twórców, którzy wyznaczyli sobie nowe kierunki poszukiwań we własnej kulturze i społeczeństwie. Jednak w przypadku niektórych pisarzy niemożność utożsamienia się z wartościami centralnymi dla amerykańskiej kultury i stylu życia prowadziła do próby znalezienia duchowego centrum świata gdzie indziej. W przypadku Henry’ego Millera takim miejscem była Grecja, kolebka zachodniej cywilizacji *Kolos z Maroussi* (*Colossus of Maroussi*, 1940), a dla bohaterów powieści Paula Bowlesa *Pod osłoną nieba* (*The Sheltering Sky*, 1949) odległa i tajemnicza Sahara. Z kolei główny bohater powieści Paula Theroux *Wybrzeże Moskitów* (*The Mosquito Coast*, 1982) wyrusza do Hondurasu, gdzie w głębi dżungli próbuje zbudować idealne społeczeństwo. Analiza porównawcza tych rzeczywistych i fikcyjnych (choć opartych na własnych doświadczeniach pisarzy) podróży jest przedmiotem mojego artykułu: „Żegnaj Ameryko!”: podróże

jako ucieczka i poszukiwanie nowego życia w literaturze amerykańskiej XX w.” opublikowanego w zbiorze *Inne bębny: różnica i niezgoda w literaturze i kulturze amerykańskiej*, red. E. Antoszek, K. Czerwiec-Dykiel, I. Kimak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013, s.13-29. Bohaterowie powieści Bowlesa i Theroux podzielają przekonanie, że zdegenerowana cywilizacja zachodnia, której uosobieniem jest Ameryka, chyli się ku upadkowi, należy więc zbudować nowe lepsze życie z dala od niej. Jednak próba przetrwania w „dziczy” (dżungla, pustynia) obnaża słabość, egoizm i pustkę duchową bohaterów, kończy się w obu przypadkach klęską i bynajmniej nie heroiczną śmiercią. Ufni we własny osąd świata i moc wpływania na rzeczywistość, fikcyjni bohaterowie pozostają zamknięci na nowe doświadczenia i odmienne punkty widzenia.

Bez znajomości *Kolosa z Maroussi*, która to książka jest zapisem duchowej przemiany pisarza doświadczonej w kontakcie z dziedzictwem starożytnej Grecji i jej współczesnymi spadkobiercami – greckimi intelektualistami – nie sposób zrozumieć, dlaczego Henry Miller tak gorzko i krytycznie ocenił Stany Zjednoczone w swojej kolejnej książce zatytułowanej wymownie *Klimatyzowany koszmar* (*The Air-Conditioned Nightmare*). W artykule “American Travelogue Revisited: Henry Miller's *The Air-Conditioned Nightmare*” opublikowanym w *Polish Journal for American Studies* Vol. 4 (2010), s. 45-53 wykazuję, że *Klimatyzowany koszmar* jest książką wyjątkową wśród klasycznych pozycji amerykańskiej literatury podróżniczej XX wieku. Po pierwsze, podróż nie prowadzi u Millera do afirmacji amerykańskiej rzeczywistości, lecz do jej odrzucenia. Po drugie, pod względem kompozycyjnym (metoda kolażu i luźnych asocjacji) Miller nie zachowuje właściwych proporcji między dwoma podstawowymi komponentami książki podróżniczej: fizyczną podróżą w konkretnym czasie i przestrzeni społecznej oraz wewnętrzną, „duchową” podróżą, która ma miejsce w umyśle narratora; w jego ujęciu zdecydowanie dominuje ten drugi aspekt. Także Millerowskie rozwinięcie tak popularnego w tym gatunku motywu „powrotu do domu” (*homecoming*) jest radykalnie różne od dominującego – brak w książce radości z powrotu do domu, idealizowania przeszłości czy nostalgii. Wydaje się więc, że problem trudnej relacji „syna marnotrawnego” z ojczyzną jest kluczowy dla zrozumienia gorzkiej wymowy *Klimatyzowanego koszmaru* i dla zinterpretowania obrazu świata w tej książce przedstawionego. Paradoksalnie, nieprzejednana krytyka Ameryki, z jej ideologią dobrobytu i kultu rzeczy sprawia, że tekst ten można odczytywać jako kolejny głos w dyskusji nad zdradą amerykańskich ideałów.

W dwóch kolejnych artykułach z tego cyklu wychodzę poza typową problematykę podróżopisarstwa amerykańskiego. W “The Other Side of Paradise”: Sightseeing, Travel and Transition in Rattawut Lapcharoensap's short stories” opublikowanym w *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio FF Philologiae* Vol XXIX, 1, 2011(2013), s. 83-97 podejmuję

tematykę post-kolonialnych relacji między turystami a tubylcami. Ten aspekt turystyki w Tajlandii ukazuje tajsko-amerykański pisarz Rattawut Lapcharoensap w debiutanckim zbiorze *Sightseeing* (2005, wyd. pol. *Nie każ mi tutaj umierać*, 2007). Opowiadania Lapcharoensapa stanowią, w zamierzeniu, polemikę ze stereotypową wizją współczesnej Tajlandii jako egzotycznego i erotycznego „raju” propagowaną przez zachodni przemysł turystyczny. Diagnoza młodego pisarza jest, jak zauważam w swojej analizie, zbieżna z wymową autobiograficznego eseju podróżniczego J. Kincaid *A Small Place* (1988). Kincaid, pisarka pochodząca z wyspy Antigua postrzega turystykę jako nową odmianę imperializmu, bowiem przemysł turystyczny utrwała post-kolonialną mentalność mieszkańców małych wysp, dawnych europejskich kolonii. Lapcharoensap opisuje bardzo podobne mechanizmy działające we współczesnej Tajlandii. Jednak, w przeciwieństwie do Kincaid, dostrzega jednak pewien potencjał pozytywny w zetknięciu się przedstawicieli dwóch różnych kultur. Podróż, wycieczka, a nawet wyjazd turystyczny stanowią dla jego nastoletnich bohaterów swoisty rytuał przejścia stwarzając okazję do skonfrontowania się z własnymi lękami, do przekraczania granicy między dziecięcą zależnością a dorosłą odpowiedzialnością.

Podróż jako doświadczenie liminalne jest przedmiotem artykułu “The Imprint of the Desert: Space, Time and Self in Wilfred Thesiger’s *Arabian Sands* and Robyn Davidson’s *Tracks*” opublikowanego w tomie *Metamorphoses of Travel Writing: Across Theories, Genres, Centuries and Literary Traditions*. red. G. Moroz, J. Sztachelska. Cambridge Scholars Publishing, Newcastle Upon Tyne 2010, s. 166-174. Zarówno znany brytyjski podróżnik Wilfred Thesiger przemierzający wraz z Beduinami Ar-Rab al-Chali, jak i australijska pisarka Robyn Davidson podróżująca przez australijski interior w czasie pobytu na pustyni dokonują swego przewartościowania dotychczasowego życia, odrzucają normy świata zachodniego dotyczące upływającego czasu, stanu posiadania czy wyglądu, zaczynają rozumieć filozofię życia rdzennych mieszkańców i częściowo ją przejmują. Pustynia jest dla nich miejscem fizycznej próby (pragnienie, głód, samotność) ale i duchowej przemiany (pokonanie własnej słabości, odrzucenie starej tożsamości i narodziny nowej). Podróż w obu tekstach ma charakter duchowego poszukiwania, jest pielgrzymką do miejsca, gdzie człowiek spotyka się z Absolutem.

3. Przedstawienia Polski i Polaków w anglojęzycznych książkach podróżniczych (XVIII-XX w.)

Najnowszy kierunek moich badań, jeżeli chodzi o literaturę podróżniczą to analiza przedstawień Polski i Polaków w anglojęzycznych książkach podróżniczych końca XVIII, XIX i pocz. XX w. Kraje Europy Środkowej były niezwykle rzadko odwiedzane przez anglojęzycznych turystów w XIX w. a zachowane źródła są nieliczne i trudno dostępne, gdyż pozostają poza zbiorem

kanonicznych anglojęzycznych tekstów podróżniczych chętnie wznawianych czy opracowywanych przez zachodnich badaczy. Także w Polsce jest to temat słabo zbadany, wyjątek stanowią prace prof. Wojciecha Jasiakiewicza (1997; 2010). Problematyce podróży po dawnej Polsce poświęciłam dwa artykuły: (1) "Azjaci czy Europejczycy? Obraz Polski i Polaków w opisie podróży Johna Lloyda Stephensa z 1838 r." *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*. red. A. Sochacka, P. Jusiak. Wydawnictwo UMCS Lublin 2014. s. 1258-1267; (2) "Strangely unknown in England": Poland in nineteenth- and early twentieth-century British travel accounts. *John Bull and the Continent*, red. Wojciech Jasiakiewicz, Jakub Lipski. Peter Lang, Frankfurt am Main, 2015, s. 27-40.

Wykluczenie Europy Środkowej z obszaru zainteresowań podróżników z Zachodu wynikało m. in. z wprowadzonego przez oświeceniowych myślicieli i utrwalonego w dziewiętnastowiecznej geografii mentalnej podziału Europy na cywilizowany zachód i zacofany wschód (Wolff 1994). Z punktu widzenia zachodniego turysty Polska, Czechy czy Litwa były zatem krajami położonymi gdzieś na peryferiach cywilizowanej Europy. Ich status był niejasny – nie należały do tej samej kategorii co bogate skarbami przeszłości Francja czy Włochy, ale nie można ich było także w pełni zaliczyć do wschodniego kręgu kulturowego. W analizie relacji z podróży po ziemiach polskich interesuje mnie przede wszystkim kształtowanie wizerunku Polski jako krainy kontrastów (między Zachodem i Wschodem, Europą i Azją) oraz strategie utrwalania (lub podważania) stereotypowego obrazu Polski i jej mieszkańców. Badam także na ile podróżnicy identyfikują się z oficjalną imperialną ideologią, jak fakt ich przynależności do świata zachodniego wpływa na kreację narratora, strategie narracyjne i intertekstualność.

Przyszłe plany badawcze

W przyszłości zamierzam kontynuować badania, także badania porównawcze, nad wizerunkami zwierząt w literaturze amerykańskiej i polskiej. W najbliższym czasie planuję napisanie obszernego artykułu omawiającego specyfikę amerykańskich *pet memoirs* w języku angielskim i opublikowanie go w internetowym piśmie *Humanimalia. A Journal of Human/Animal Interface Studies* (DePauw University). Nową perspektywę badań nad komunikacją ludzi i zwierząt oferuje metodologia badań nad afektami bowiem bada one doświadczenia, które leżą poza językiem (Massumi 1995). Można zatem pokusić się o próbę zinterpretowania niewerbalnego porozumienia między gatunkami w świetle badań nad afektami. Ponadto zamierzam kontynuować studia nad podróżopisarstwem, zwłaszcza relacjami dotyczącymi Polski i Europy Środkowej. Kierunek ten, praktycznie nieobecny w badaniach zachodnich badaczy, wydaje mi się szczególnie obiecujący. Planuję przeprowadzenie kwerendy bibliotecznej w British Library w Londynie, która umożliwi mi

dotarcie do XVIII i XIX-wiecznych relacji z podróży po Polsce i innych krajach Europy Środkowej, a następnie ich analizę, szczegółowe opracowanie i przedstawienie wyników w formie publikacji.

Wykaz przywoływanych w autoreferacie prac innych autorów

Allen M., *Animals in American Literature*, Urbana 1983.

Baker S., *Picturing the Beast: Animals, Identity, and Representation*, Manchester 1993.

Blackwell M., *British It-Narratives, 1750-1830. Vol. 2. Animals*, London 2012.

Boym S., *The Future of Nostalgia*, New York 2001.

Burghardt G. M., *Animal awareness: Current perceptions and historical perspective*. "American Psychologist", 40, 1985, 905-919.

Caesar T., *Speaking of Animals. Essays on Dogs and Others*, Leiden 2009.

DeMello M., *Animals and Society: An Introduction to Human-Animal Studies*, New York 2012.

Haraway D., *When Species Meet*, Minneapolis 2008.

Jasiakiewicz W., *Brytyjska opinia publiczna wobec Powstania Listopadowego w okresie 1830-1834*. Toruń 1997.

Jasiakiewicz W., "Woefullest of Nations" or "European America"? *British Travel Accounts of Poland 1863*. Bydgoszcz 2010.

Kincaid J., *A Small Place*, New York 1988.

Mason J., *Civilized Creatures: Urban Animals, Sentimental Culture, and American Literature, 1850-1900*, Baltimore 2005.

Massumi B., "The Autonomy of Affect", *Cultural Critique* No. 31, The Politics of Systems and Environments, Part II (Autumn, 1995), s. 83-109.

Nyman J., Smith C., eds. *Animal Magic: Essays on Animals in the American Imagination*, Joensuu 2004.

Simmons J., *Animal Rights and the Politics of Literary Representation*, New York 2002.

Wolff L., *Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994.

Woolf V., *Flush. Biografia*, Kraków 2009.

Ziolkowski T., *Talking Dogs: The Caninization of Literature*, [w:] *Varieties of Literary Thematics*, Princeton 1983, s. 86-122.

Lublin 16.01.2017

Katgorzata Rutkowska